

DENEL NA DNIE. ARMII RPA GROZI PARALIŻ? [KOMENTARZ]

Czy wręcz katastrofalna sytuacja ekonomiczna państwowego koncernu zbrojeniowego może zagrozić efektywności całych sił zbrojnych? Takie właśnie pytanie stawiają sobie coraz częściej dowódcy południowoafrykańskich sił zbrojnych, a wszystko w obliczu kolejnych doniesień o problemach finansowych, słynnego niegdyś na całym świecie koncernu Denel.

W Republice Południowej Afryki (RPA) rosną obawy co do możliwości utrzymania sprawnego funkcjonowania całych tamtejszych sił zbrojnych (Południowoafrykańskie Narodowe Siły Obronne) w związku z problemami kluczowej firmy zbrojeniowej Denel. Rozważa się nawet możliwość pojawienia się niedoborów w zakresie amunicji, ale też uniemożliwienia utrzymania systemów uzbrojenia, znajdujących się już na wyposażeniu sił zbrojnych. W najgorszej sytuacji mają znajdować się tamtejsze siły powietrzne, jednakże problem może równie dobrze dotknąć też komponentu lądowego wojska. Spekuluje się, że RPA już dziś musi zastanawiać się nad kwestią gotowości bojowej jednostek do działań poza granicami kraju, ale też w sferze możliwości pomocy służbom mundurowym w przypadku kryzysu wewnętrznego, który wymagałby aktywności żołnierzy i ich specjalistycznego wyposażenia.

Czytaj też: [Portugalczyki będą tworzyć wojska specjalne w Mozambiku](#)

Już w kwietniu tego roku, państwowy Denel, działający w sektorze zbrojeniowym oraz lotniczym, przesłał do części pracowników oddziału lotniczego firmy list, w którym informowano o możliwości wypłacenia tylko części pensji za kwiecień. Sytuacja jest również tragiczna jeśli o pracowników Denel Land Systems, gdzie także ponownie ma nie być możliwości wypłacenia wynagrodzeń, a także innych zobowiązań socjalnych właśnie powodu braku środków finansowych (jak informują lokalne media). Trzeba zaznaczyć, że nie jest to pierwszy raz w ostatnich latach, gdy niegdyś prężna firma, nie jest w stanie w terminie wypłacić pensji oraz innych świadczeń.

Problemem jest też sieć podwykonawców działających dla Denel. Już teraz podważana jest chociażby pomoc jakiej udzielił koncern firmie LMT Holdings, które otrzymało przedterminową zapłatę za dostawę pojazdów opancerzonych do firmy Denel. Wskazywał na ten fakt Tshepo Mongoai z SABC News, podkreślając, że mogło to wpłynąć na płynność finansową Denel.

Kolejne ekipy odpowiadające za zarządzenie Denel są dziś oskarżane w RPA o obecną już chyba katastrofę finansową i stratę możliwości działania poszczególnych elementów koncernu zbrojeniowego. Władze Denel ponownie mówią dość głośno o restrukturyzacji koncernu i przygotowanym już planie wyjścia z kryzysu. Przy czym, głównym problemem może być brak wsparcia ze strony budżetu państwa. Władze RPA, a przede wszystkim ministerstwo finansów, mają być niechętne, żeby w obecnych warunkach budżetu kraju sfinansować w jakimś stopniu kolejny już

plan ratunkowy elementu państwowej zbrojeniówki.

Denel opublikował wcześniej raport o bardzo słabych wynikach finansowych, które miały wręcz wykazywać, że firma jest prawie niewypłacalna. Zaś zobowiązania przekraczają aktywa o ponad miliard Randów, czyli ponad ok. 72 mln USD. Już teraz przewiduje się również dalszą stratę w kolejnym raporcie rocznym. Część majątku koncernu miała być już zajęta w związku z roszczeniami finansowymi pracowników, wynikającymi z niezapłaconych pensji.

Czytaj też: [Grupa Wagnera zamieszana w przestępstwa w Republice Środkowoafrykańskiej?](#)



Reklama

Jednakże, problemy finansowe firmy zaczynają się przekładać również na możliwości produkcyjne i przez to na codzienność południowoafrykańskich sił zbrojnych. Do prasy w RPA wyciekł list gen. Setete Malakoane z początku tego miesiąca, w treści którego generał opisał problemy w związku z brakami części zamiennych oraz komponentów niezbędnych do utrzymania w gotowości samolotów sił powietrznych. Ma to być właśnie pochodną fatalnej sytuacji, w jakiej znajduje się Denel. Co więcej, gen. Malakoane miał wskazać, że chociaż Denel nie jest w stanie ich dostarczać, to jednak nie ma możliwości pozyskiwania części od innych dostawców. List miał być skierowany pierwotnie do generała Mzayifaniego Butheleziego i miał być elementem nacisku na szybką reakcję władz w zakresie utrzymania odpowiedniego zaplecza logistycznego sił zbrojnych, jak podał południowoafrykański portal DefenceWeb.

Rzecznik sił zbrojnych RPA gen. Mafi Mgobozi mówi jednak, że sytuacja w siłach powietrznych nie jest w żadnym razie tak zła. Przede wszystkim dlatego, że zawarto inne kontrakty na obsługę samolotów wojskowych z innymi niż Denel firmami. Jednakże, wcześniej wspomniany gen. Malakoane miał twierdzić, że problemy Denel dotyczą przede wszystkim najbardziej wykorzystywanych maszyn czyli transportowców C-130, śmigłowców szturmowych Rooivalk, czy też śmigłowców Oryx. Pewne problemy, właśnie w związku z katastrofalną sytuacją Denel, mają też mieć maszyny Gripen czy też Hawk. Zauważa się, że już teraz RPA może mieć kłopoty z zaopatrywaniem oraz wspieraniem swojej operacji prowadzonej w Demokratycznej Republice Konga w ramach sił pokojowych. Jednocześnie

rosną obawy, co do stanu Denel PMP, a więc producenta amunicji do samolotów oraz amunicji małego i średniego kalibru.